



The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA DO INDONEZJI, PAPUI NOWEJ GWINEI,

TIMORU WSCHODNIEGO I SINGAPURU

(2-13 września 2024 r.)

SPOTKANIE Z MŁODZIEŻĄ

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

„Centrum kongresowe” (Dili, Timor Wschodni)

Mercoledì, 11 września 2024 r.

[Multimedia]

Dadeer di'ak! [Dzień dobry!]

Po pierwsze, zadam wam pytanie, zobaczmy, kto będzie w stanie na nie odpowiedzieć. Co robią młodzi ludzie? Co robią młodzi ludzie? Ty [wskazuje na dziewczynę]. *„Głosić Chrystusa”* [odpowiada dziewczyna]. To dobrze.

Co jeszcze robią młodzi ludzie? Co jeszcze? *„Głoszą Słowo Boże”* [odpowiada chłopak]. Bardzo dobrze.

Co jeszcze robią młodzi ludzie? *„Miłują się nawzajem”* [odpowiada inny chłopak]. Miłować, młodzi ludzie mają wielką zdolność do miłowania.

Co jeszcze robią młodzi ludzie? *„Musimy dbać o pokój w naszym kraju”* [odpowiada inny z młodych]. Nigdy o tym nie zapominajcie. Bardzo dobrze, bardzo dobrze.

Ale jest jedna rzecz, którą młodzi ludzie zawsze robią, młodzi ludzie różnych narodowości, młodzi różnych religii. Wiecie, co młodzi ludzie zawsze robią? Młodzi ludzie robią raban, młodzi ludzie

robią raban. Czy zgadzacie się, czy zgadzacie się z tym? [Młodzież odpowiada: „*Tak!*”.]

Dziękuję wam za powitanie, za świadectwa i za pytania, dziękuję za tańce. Bo wiecie, że taniec to wyrażanie uczuć całym ciałem. Czy znacie młodych ludzi, którzy nie umieją tańczyć? [Młodzież odpowiada]. Życie przychodzi wraz z tańcem, a wy jesteście krajem młodych ludzi.

Jest jedna rzecz, którą powiedziałem dziś rano księdzu biskupowi: nigdy nie zapomnę twojego uśmiechu. Nie przestawajcie się uśmiechać. A wy, młodzi ludzie, stanowicie wyraźną większość mieszkańców tej ziemi, i wasza obecność napełnia tę ziemię życiem, napełnia ją nadzieją i napełnia ją przyszłością. Nie traćcie entuzjazmu wiary. Wyobraźmy sobie młodego człowieka bez wiary, z ponurą twarzą.

Ale czy wiecie, co doprowadza młodego chłopaka, młodą dziewczynę, do upadku? Wady. Bądźcie ostrożni, ponieważ ci, którzy nazywają siebie sprzedawcami szczęścia, przychodzą i sprzedają wam narkotyki, sprzedają wam tak wiele rzeczy, które sprawiają, że jesteście szczęśliwi przez pół godziny, to wszystko. Wiecie o tym lepiej ode mnie. Znacicie tę sytuację lepiej ode mnie. Znacicie ją czy nie? [Młodzież odpowiada: „*Tak!*”.] Nie słyszę... [Młodzież odpowiada ponownie: „*Tak!*”.] Bardzo dobrze, dziękuję.

Życzę wam radości płynącej z młodości. Ale nie zapominajcie o jednym: jesteście spadkobiercami tych, którzy poprzedzili was w założeniu tego narodu. Dlatego nie traćcie pamięci! Pamięci o tych, którzy byli przed wami i którzy z takim poświęceniem budowali ten naród.

Są dwie rzeczy, które poruszyły moje serce, gdy szedłem ulicami. Naprawdę poruszyły moje serce. Młodzież tego kraju i uśmiech. Jesteście narodem, który wie, jak się uśmiechać! Tak trzymać! Nie zapominajcie o tym.

Młody człowiek musi marzyć. „A jak, Ojczy, się marzy?” Czy pije się alkohol? [Młodzież odpowiada: „*Nie!*”.] Nie! Jeśli to zrobisz, będziesz miał koszmary! Zachęcam cię do marzeń, do marzeń o wielkich rzeczach. Młody człowiek, który nie marzy, jest życiowym emerytem. A czy ktoś z tych młodych ludzi, ktoś z was, jest emerytem? [Młodzież odpowiada: „*Nie!*”.] Młodzi ludzie muszą trochę narobić rabanu, aby pokazać, jakie mają życie. Ale młody człowiek jest pośrodku, pośrodku drogi życia. Pomiędzy dziećmi i osobami starszymi. Czy wiecie, co jest jednym z najpiękniejszych bogactw społeczeństwa? Czy wiecie? Ludzie starsi, dziadkowie! Wy, młodzi ludzie, a z drugiej strony są ludzie starsi. Ale to dziadkowie, to osoby starsze dają mądrość młodzieży. Czy szanujecie starszych? [Młodzież odpowiada: „*Tak!*”.] Osoby starsze zawsze wyprzedzają nas, młodych ludzi, w historii, prawda? Starsi są skarbem: dwa skarby narodu to dzieci i osoby starsze. Rozumiecie? Zobaczmy, proszę powtórzyć. Jakie są dwa największe skarby narodu? [Młodzież odpowiada: „*Dzieci i osoby starsze*”.] Dlatego społeczeństwo, które ma tak wiele dzieci jak wasze, musi się nimi opiekować. I takie, które ma tak wielu ludzi starszych, którzy są pamięcią, musi ich szanować i troszczyć się o nich.

Opowiem wam pewną historię. Pewna rodzina, ojciec, matka, dzieci i dziadek, w bardzo podeszłym wieku, jedli razem posiłek. Dziadek, który był bardzo stary, kiedy jadł, brudził się i jedzenie mu się rozsypywało. Ojciec postanowił więc postawić stół w kuchni, aby dziadek jadł tam sam. Wyjaśnił rodzinie, że w ten sposób, skoro dziadka nie ma, to będą mogli zapraszać ludzi, nie wstydząc się dziadka. Pomyślcie o tym. Mija kilka dni i tata przyjeżdża, i zastaje swojego pięcioletniego syna bawiącego się kawałkami drewna. Tato pyta go: „Co robisz z tym drewnem?”. – „Robię stół” – „Dlaczego?”. – „Dla ciebie, kiedy będziesz stary i będziesz musiał jeść sam”.

Dwa największe skarby społeczeństwa to dzieci i dziadkowie. Razem: jakie są dwa największe skarby społeczeństwa? [Młodzież odpowiada: „*Dzieci i dziadkowie*”.] Dbajmy o dzieci i o dziadków, dobrze? A teraz wielkie brawa dla naszych dziadków!

Wy, w tym uśmiechniętym kraju, macie wspaniałą historię bohaterstwa, wiary, męczeństwa, a przede wszystkim przebaczenia i pojednania. Zadam wam pytanie: Kto w całej historii jest osobą, która była zdolna do przebaczenia i pojednania? Zastanówcie się dobrze, kto to jest, ta osoba? Kto to jest? [Młodzież odpowiada: „*Jezus!*”.] Jezus, nasz brat, jest tym, który chce, abyśmy wszyscy byli razem, a [temat] pojednania skłania mnie do zalecenia wam trzech rzeczy – [mówię to] szczególnie ludziom młodym: *wolności, zaangażowania i braterstwa*.

W języku *tetum*, jest pewne wyrażenie, które mówi: „*ukun rasik-an*”, to znaczy być w stanie rządzić samym sobą. Młodzieniec lub dziewczyna, którzy nie są w stanie rządzić sobą, którzy nie są w stanie żyć „*ukun rasik-an*”, kim oni są? Powtórzcie? [Młodzież odpowiada.] Są zależni. Bardzo dobrze. A mężczyzna, kobieta, młodzieniec, dziewczyna, którzy nie rządzą sobą, są niewolnikami, są zależni, nie są wolni. A czego młody człowiek może być niewolnikiem? Zobaczmy, niech ktoś z was odpowie... Czego? Grzechu, telefonu komórkowego. Potem powiem wam coś związanego z telefonem komórkowym. Jakich innych rzeczy może być niewolnikiem? Można być niewolnikiem własnych pragnień, przekonania, że jest się wszechmocnym. Czego jeszcze może być niewolnikiem? [Młodzież odpowiada.] Oczywiście! Arogancji: młody człowiek, który zawsze jest taki, jest młodym zarozumialcem. Natomiast zaangażowany młody człowiek, młody człowiek, który pracuje, jaki on jest? Powiedzcie mi, jaki on jest? [Młodzież odpowiada.] To młody człowiek, który pracuje, który kocha prostotę. Co jeszcze? Który jest odpowiedzialny. Młody człowiek, który kocha towarzystwo swoich braci, swoich sióstr, który jest odpowiedzialny, jest młodym człowiekiem, który kocha swoją ojczyznę. To jest bardzo ważne.

I jest jeszcze jedna [ważna rzecz, o której mówili] Rogéria, Cecilia i Efranio, odnosząc się do znaczenia dbałości o wspólny dom i znaczenia kultywowania jedności rodzinnej. Młody człowiek musi zrozumieć, że bycie wolnym nie polega na robieniu tego, co się chce, ale na tym, że na młodym człowieku spoczywa odpowiedzialność. Jednym z obowiązków jest nauczenie się dbania o wspólny dom, a w tym celu młody człowiek musi się zaangażować. Jest takie wschodnie przysłowie, które mówi: trudne czasy tworzą silnych mężczyzn. I spójrzcie na swoich rodziców, swoich dziadków, którzy musieli stawić czoła trudnym czasom, aby zbudować wolność kraju. I

właśnie dlatego musicie nauczyć się radzić sobie w trudnych czasach.

Ostatnia rzecz, zanim odjadę, to jest wartość, której musicie się nauczyć – braterstwo. Być braćmi, a nie wrogami. Wasi staruszkowie, wasi rodzice i dziadkowie, może i mieli odmienne poglądy, ale byli braćmi i siostrami. Pytam więc: czy to dobrze, że młodzi ludzie mają różne poglądy? [Młodzieź odpowiada: „*Tak!*”.] A dlaczego? Żeby walczyć z innymi, czy żeby się szanować? [Młodzieź odpowiada.] Sądzę, że myślisz sobie tak: jeśli ja jestem tego wyznania, a ty tamtego, to będziemy walczyć. To nie tak, musimy się szanować. Powtórzmy to słowo: szanujmy się nawzajem.

Zadam wam pytanie, czy nienawiść to dobra postawa? [Młodzieź odpowiada: „*Nie!*”.] Miłość i służba, to są prawdziwe postawy. Teraz wszyscy razem powtórzmy: nienawiść „nie”, miłość i służba „tak”. [Młodzieź odpowiada.] Jeszcze raz, bo nie usłyszałem dobrze. A jeśli jakiś chłopak, jakaś dziewczyna, wdaje się w kłótnię z innym, to co ma zrobić? [Młodzieź odpowiada.] Nie słyszę, co oni powiedzieli? Powtórzmy wszyscy razem: miłość i pojednanie. Nie słyszę dobrze. Miłość i pojednanie.

Jest pewna sprawa, która nie wiem, czy to zdarza się w tym kraju, ale zdarza się w innych: *znęcanie się [bullying]*. Czy tutaj macie do czynienia ze *znęcaniem się*? *Znęcanie się* to postawa polegająca na wykorzystywaniu najsłabszych. Z tego powodu, że ktoś jest brzydki, że jest gruby, ponieważ źle chodzi, ale zawsze jest to okropna postawa, ponieważ wykorzystuje słabość innych. Czy w Timorze Wschodnim mamy *znęcanie się*? Proszę, od teraz koniec z *znęcaniem się*.

Umiłowani młodzi, bądźcie spadkobiercami pięknej historii, która was poprzedzała! Bądźcie spadkobiercami pięknej historii, która was poprzedzała. I nieście ją dalej. Miejcie odwagę, miejcie odwagę iść do przodu, a jeśli się pokłócicie, to się pojednajcie. Dziękuję wam za wszystko, co robicie dla ojczyzny, dla ludu Bożego. I pamiętajmy o tym, co powiedział nam Ilham, który przemawiał przed chwilą, że musimy się kochać niezależnie od wszelkich różnic etnicznych czy religijnych. Czy to rozumiecie? [Młodzieź odpowiada: „*Tak!*”.] Pojednanie, życie razem z wszystkimi różnicami, to jest ważne. Zgadza się? [Młodzieź odpowiada: „*Tak!*”.]

I zanim zakończę, muszę dać wam radę: róbcie raban, róbcie raban! Moja druga rada: szanujcie i słuchajcie starszych, dobrze? Pierwsza rada, co to jest? [Młodzieź odpowiada]. Bardzo dobrze. A druga rada? [Młodzieź odpowiada].

Niech Bóg was bardzo błogosławi. Dziękuję za tę obecność, dziękuję za śpiew i taniec, bardzo pięknie. A co wcześniej powiedzieliśmy? Przepraszam, zapomniałem... Jakie były te dwie rady? Pierwsza? Druga? Róbcie raban, róbcie raban i szanujcie starszych. Niech Bóg zachowa dla was tę radość. Niech Bóg zawsze ją dla was zachowa.

Na koniec, po pozdrowieniach, Ojciec Święty dodał:

Dziękuję za waszą radość, dziękuję za wasz uśmiech. Dałem wam dwie rady. Pierwsza, jaka to rada? [Młodzież odpowiada.] Zróbcie raban. A druga? [Młodzież odpowiada.] Młodzi ludzie muszą robić raban, i młodzi ludzie muszą szanować starszych, zgadza się? Wszyscy razem: po pierwsze, robić raban; po drugie, szanować starszych.

Dziękuję za waszą obecność. Opuszczam tę krainę uśmiechów z waszymi twarzami i nadziejami w sercu. Niech Bóg was wszystkich błogosławi.

Pierwsza rada. [Młodzież odpowiada.]

Druga. [Młodzież odpowiada.]